

PIĄTEK-NIEDZIELA
6-8 PAŹDZIERNIKA 2023

Redaktor wydania:
Jerzy Kowalczyk
Cena 4,00 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXIX Nr 194 (7665)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

MAGAZYN dziennik WSCHODNI

GDZIEŚ TY
SIĘ WŁÓCZYŁ
CAŁĄ NIEDZIELĘ,
1 PAŹDZIERNIKA?



Tydzień w krzywym
zwierciadle



3

STRONA

Do wyborów
już tylko 9 dni

TWÓJ GŁOS jest WAŻNY!



Co się buduje
i ile to kosztuje

Ceny i kredyty.
Metraż i lokalizacja.

Co trzeba wiedzieć o lubelskim
rynku nieruchomości

DODATEK SPECJALNY



www.dziennikwschodni.pl

Obywatel Cugowski... kochany i honorowy

„To wielki honor i szczęście, że Cię mamy i bardzo, ale to bardzo Cię kochamy”

Krzysztof Basiński

Tymi pięknymi słowami podczas czwartkowej uroczystości nadania Krzysztofowi Cugowskiemu tytułu Honorowego Obywatela Miasta Lublin zakończyła laudację na cześć wybitnego artysty redaktor Ewa Dados z Polskiego Radia Lublin, wieloletnia przyjaciółka laureata najbardziej prestiżowego wyróżnienia przyznawanego przez miasto.

Redaktor Dados wyrecytowała też wiersz: – Jesteśmy z tej ziemi, gdzie trawy przydrożne niski ukłon składają przybyszom... – Ja ten wiersz mówiłam, a Ty śpiewałeś. Pamiętasz? Słowo o naszej ziemi. Naszego Lublina się nie zapomina – dodała i przypomniała, że Krzysztof Cugowski nigdy nie odmówił jej pomocy, gdy od 1993 roku organizując

akcję Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą, zwracała się o nią do niego, zawsze pytał: Kiedy?.

– Krzysztof Cugowski to wyjątkowy ambasador Lublina i regionu. Postać, bez której trudno sobie wyobrazić lubelską kulturę – podkreślił z kolei Krzysztof Żuk, prezydent Lublina. – Z drugiej strony to postać, której wszyscy dużo zawdzięczamy. Wielu z nas wchodziło w dorosłość z burzliwymi czasami młodości, z jego utworami, jego śpiewem, aktywnością muzyczną. Zawdzięczamy mu nie tylko ten dzisiejszy arcyzm, poziom wykonania i wkład w historię polskiej muzyki, ale i emocjonalność naszej młodości. Za to w imieniu tu zgromadzonych, mieszkańców Lublina i Polski pragnę podziękować – dodał prezydent. Na koniec Krzysztof Żuk podkreślił, że 21. Honorowym Obywatel Miasta



Lublina zostaje wielką postacią naszego miasta, która w historii polskiej i lubelskiej kultury odegrała i odgrywa ogromną rolę.

Krzysztof Cugowski odbierając wyróżnienie przyznał, że nie spodziewał się, że ze sceny pod Jego adresem padnie aż tak wiele pięknych słów. – Kiedy wysłuchałem tych wszystkich wspaniałych opinii i faktów z mojego życia, zastanawiałem się czy rzeczywiście to dotyczy mnie. – mówił z uśmiechem Cugowski.

Czwartkową uroczystość uświetnił występ Zespołu Mistrzów, z którym Krzysztof Cugowski koncertuje od 2017 roku.

● **ROZMOWĘ Z HONOROWYM OBYWATELEM MIASTA LUBLIN KRZYSZTOFEM CUGOWSKIM ZAMIESZCZAMY W MAGAZYNIE.**

ZOL w Jaszczowie czeka na pacjentów

Pierwsi pacjenci do nowego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Jaszczowie mają być przyjęci w grudniu, a już w kolejce jest ponad 100 podań. W środę oficjalnie dokonano otwarcia jednostki SP ZOZ Łęczna, choć trwa jeszcze wyposażanie lecznicy w niezbędny sprzęt.

Paweł Puzio

Budowa Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Jaszczowie rozpoczęła się październiku 2020 roku. Koszt tej inwestycji to 6,8 mln złotych. SPZOZ w

Łęcznej zrealizował inwestycję w większości z własnych środków ze wsparciem w postaci dotacji 1 mln złotych, ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w ramach Funduszu Prze-

ciwdziałania COVID-19 przekazanych przez starostwo w Łęcznej.

– ZOL w Jaszczowie może hospitalizować między 42 a 52 pacjentów. Przyjmujemy osoby niesamodzielnie, spełniające

warunki przyjęcia zgodnie ze skalą Barthel oceniającą zapotrzebowanie chorego na opiekę oraz jego stopień sprawności. Są to przeważnie osoby leżące, poruszając się na wózku, nie mogące się samodzielnie

umyć czy z kłopotami w zakresie np. trzymania moczu. ZOL jest skierowany do wszystkich mieszkańców regionu. Zaznaczam, że nie świadczymy usług komercyjnych – mówi dr Jerzy Makolus, ordynator ZOL

w Jaszczowie. – W tej chwili w moim sekretariacie w Łęcznej leży około 100 podań osób kwalifikujących się do naszego ZOL – dodaje ordynator Makolus.

● **CIĄG DALSZY NA STRONIE 2**

Okulistyka lwowsko-lubelska zatoczyła piękne koło

Prof. dr. hab. n. med. Robert Rejda został wyróżniony doktoratem honoris causa przez Lwowski Narodowy Uniwersytet Medyczny im. Daniela Halickiego

Zwielką radością przyjąłem zawiadomienie że Senat Uniwersytetu Medycznego we Lwowie w zasadzie jednogłośnie podjął uchwałę o nadaniu mi tytułu doktora honoris causa tej uczelni. Tym faktem się kieruję, że pan prof. Krwawicz, twórca lubelskiej okulistyki studiował we Lwowie i rozpoczął karierę w okulistyce też w tym mieście. Przyjechał do Lublina ze Lwowa. Więc historia lubelsko-lwowskich relacji zatoczyła w jakiś sposób koło, ponieważ to przywiózł wiedzę z ośrodka lwowskiego, gdzie okulistyka przed wojną na bardzo wysokim poziomie w skali Europy. I można powiedzieć, że ten pierwiastek lwowski rozwinął tu, w Lublinie. A teraz ja starałem się oddać to lwowskim okulistom. Dlatego to wyróżnienie napawa mnie wielką dumą – mówi prof. dr. hab. n. med. Robert Rejda, kierownik Kliniki Okulistyki

Ogólnej i Dziecięcej w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym Nr 1 i prorektor ds. umiędzynarodowienia, cyfryzacji i promocji UM w Lublinie.

Ze Lwowem łączy go wieloletnia współpraca, trwająca grubo ponad dekadę.

– Najpierw współpracowałem na poziomie czysto naukowym, akademickim, brałem udział w spotkaniach ukraińsko-polsko-niemieckich, na wyjazdach do Lwowa na Uniwersytet Medyczny, potem pracowałem i pracuję nadal w redakcji czasopisma naukowego wydawanego przez UM we Lwowie, i również od lat, zarówno w Szwajcarii, jak i w Lublinie kształciłem lwowskich i ukraińskich okulistów w zakresie chirurgii oka. Wykształciłem też wielu chirurgów okulistów ukraińskich pracując w Lugano w Europejskiej Szkole Zaawansowanych Studiów w Dziedzinie Okulistyki,

a także organizując kursy w Lublinie z zakresu okulistyki. Wielokrotnie odwiedzali nas na zjazdach w Warszawie i w Lublinie. A więc te więzy są silne. Oddzielnym rozdziałem jest też pomoc pacjentom z Ukrainy, ofiarom wojny z Rosją. Lwowscy okuliści zwrócili się do mnie tuż po wybuchu wojny o pomoc. Wielokrotnie pomagaliśmy im w Lublinie i do dziś pomagamy zarówno dzieciom, jak i dorosłym – dodaje prof. Rejda.

Lubelscy okuliści leczą również osoby z przewlekłymi schorzeniami. Oddzielnym rozdziałem jest praca w zakresie telemedycyny, realizacja grantów Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej, z lwowską okulistiką reprezentowaną przez zespół Nataliji Preis, która współpracuje z zespołem prof. Rejdaka przy pomocy kamer otrzymanych z Lublina. – Złożyliśmy właśnie wniosek



o duży grant do agencji Inter Reg, który jest skierowany na współpracę z Uniwersyteciem Medycznym we Lwowie w wielu dziedzinach medycyny: chirurgii plastycznej, anestezjologii, dermatologii, i okulistyce.

Przypomnijmy, że prof. dr. hab. n. med. Robert Rejda oprócz funkcji Prorektora ds. Umiędzynarodowienia, Cyfryzacji i Promocji UM w Lublinie, jest także dyrektorem medycznego oddziału Europejskiej Szkoły Zaawansowanych Studiów w Dziedzinie Okulistyki w Lublinie, działającej przy UM, jest również prezesem Stowarzyszenia Chirurgów Okulistów Polskich.

W pracy klinicznej i badawczej prof. R. Rejda specjalizuje się w diagnostyce i chirurgicznym leczeniu zaćmy, ciała szklanego i siatkówki oraz urazów gałki ocznej. Przeprowadził ponad 35 000 operacji.

JOZ

ZOL w Jaszczowie czeka na pacjentów



FOT. KATARZYNA NASTAJ

• **DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1**
– ZOL w Jaszczowie to uzupełnienie kompleksu senioralnego działającego w ramach SP ZOZ Łęczna. Poza ZOL planujemy w nowym

obiekcie uruchomić ośrodek pobytu dziennego i teleopieki. W otoczeniu ma powstać otwarty park rehabilitacyjny z elementami integracyjnymi mieszkańców Jaszczowa oraz

pensionariuszy – dodaje dr Krzysztof Bojarski. W Jaszczowie już działa Zakład Aktywności Zawodowej, Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne oraz Dzienny Dom Seniora.

Smaczkiem uroczystości otwarcia był gustownie oprawiony kawałek starej boazerii z gabinetu chirurgów w nieistniejącym budynku szpitala w Jasz-

czowie. Taki upominek z okazji otwarcia otrzymał dr Krzysztof Bojarski, szef szpitala w Łęcznej, od swojego poprzednika, Piotra Rybka, dziś dyrektora lecznicy

w Puławach i radnego w powiecie łęczyńskim. Ten kawałek drewna przywołał wspomnienia o lekarzach i szpitalu, w którym pomagano ludziom od 1919 roku.

dziennik
wschodni

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin. Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801, e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny: Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego: Krzysztof Basiński

On-line: Ewelina Burda

Redakcja: Anna Szewc, Katarzyna Zmysłowska, Katarzyna Nastaj (foto), Tomasz Maciuszczak, Piotr Michalski (foto), Paweł Puzio

Radosław Szczęch, Waldemar Piasecki (New York), Waldemar Sulisz

Magazyn: Radomir Wiśniewski

Sport: Łukasz Gładysiewicz (kierownik), Jarosław Czepiński, Kamil Koziół

Filip Ogórek, Bartek Surman

Współpracownicy: Magdalena Bożko, Mariusz Giezek, Michał Grot

Skład: Tomasz Piekut-Józwicki, Zbigniew Gołjanek

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820, 697 770 393 **Oferta:** 81 46 26 966, e-mail: jakuszewska@dziennikwschodni.pl, oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: Krakowskie Przedmieście 55,

20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A. ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

TYDZIEŃ W KRZYWYM ZWIERCIADLE



FELIETON

Obronić wolność mediów



Wydawaloby się, że w trzecim dziesięcioleciu XXI w., przy powszechnej akceptacji demokracji, jako najbardziej optymalnej dla każdego społeczeństwa formy rządów, zagrożenie wolności mediów jest niemożliwe. Nic bardziej mylnego, nawet w obrębie Unii Europejskiej władza publiczna niektórych państw nadal ulega pokusom ręcznego sterowania komunikacją ze społeczeństwem i uzależniania organizacyjnego oraz finansowego mediów. Mając na uwadze konieczność zapewnienia miom niezależności, Unia Europejska od dłuższego czasu czyniła przygotowania do opracowania dokumentu, który regulowałby zasady ochrony wolności mediów. Finał tych prac miał miejsce 3 października br., gdy Parlament Europejski przegłosował „Akt o wolności mediów” zaostrzający przepisy chroniące dziennikarzy.

Obowiązkiem państw członkowskich będzie dbanie o pluralizm mediów oraz ochrona ich niezależności od ingerencji politycznej, gospodarczej i prywatnej. Zakazane są wszelkie formy wywierania presji organów państwa na decyzje redakcyjne mediów m.in. żądanie ujawnienia źródeł informacji, uzyskiwanie dostępu do zaszyfrowanych treści na ich urządzeniach lub stosowanie wobec dziennikarzy programów szpiegowskich. Wyjątkiem od tej reguły byłyby pomoc mediów w śledztwach prowadzonych w sprawach o ciężkie przestępstwa, terroryzm lub handel ludźmi.

Parlament Europejski chce zobowiązać wszystkie podmioty medialne, aby podawały do wiadomości publicznej dane o strukturze własności. Uzależnianiu się od państwa będzie służyć pułap na reklamę publiczną wynoszący 15% budżetu przeznaczanego przez władze poszczególnych krajów UE na reklamę.

Przestrzegania „Aktu” będzie pilnować niezależna Europejska Rada ds. Usług Medialnych.

KRZYSZTOF HETMAN, POSEŁ PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

Historia za złotówkę. Niedzielna akcja muzeum



Wniedzielę do muzeum? W Białej Podlaskiej tylko za złotówkę. Taka akcja potrwa do grudnia.

Za symboliczną złotówkę można zobaczyć stałą wystawę „Historia miasta w latach 1795 – 1939”. Znajduje się ona w siedzibie głównej Muzeum Południowego Podlasia w parku Radziwił-

łowskim. Wśród eksponatów placówka zgromadziła przedmioty związane z byłą Akademią Białą, unitami podlaskimi, a także militaria, dokumenty i pamiątki z okresu polskich powstań narodowych. Nie zabrakło też pamiątek po Podlaskiej Wytwórni Samolotów czy fabryce Raabego.

– Poprzez fotografie, litografie, mapy, obrazy

możemy choć na chwilę przenieść się w czasie. Na szczególną uwagę zasługują eksponaty po długoletnim białskim fotografie, Karolu Smoleńskim oraz obrazy pochodzące z Białej Podlaskiej architekta Aleksandra Próchnickiego – zachęcają muzealnicy.

„Niedziela za złotówkę” potrwa do końca tego roku.

(EB)

REKLAMA

Wtorkowa rozprawa w sprawie Zanagate obala kolejne tezy prokuratury

SĄD Spotkania wóldarzy miast z inwestorami nie są niczym niezwykłym, a wręcz zachęca do tego rządowa Polska Agencja Inwestycji i Handlu. Kolejna rozprawa w sprawie głośnej afery CBA przyniosła kolejne zaskakujące rozstrzygnięcia. Świadkowie wezwani przez prokuraturę obalają po raz kolejny jej tezy

Jerzy Kowalczyk

We wtorek w Sądzie Rejonowym w Lublinie zeznawali kolejni świadkowie w sprawie prowokacji Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Akcja służb miała na celu zdyskredytować byłych i obecnych miejskich urzędników. Śledczy uważają, że grupa osób domagała się 1 mln złotych łapówki w zamian za pomoc w załatwieniu budowy wieżowca o wysokości niemal 100 metrów.

Obalenie tez

Zaledwie kilka dni wcześniej zeznania składał prezydent Lublina. Śmiało można mówić o przełomie, ponieważ słowa Krzysztofa Żuka obaliły kilka tez zamojskiej prokuratury. Powoli sypie się narracja śledczych, którzy za wszelką cenę chcą znaleźć kozła ofiarnego. Pierwszy zeznawał Bartłomiej K. To ceniony architekt i od grudnia 2018 roku przewodniczący Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej w Lublinie.

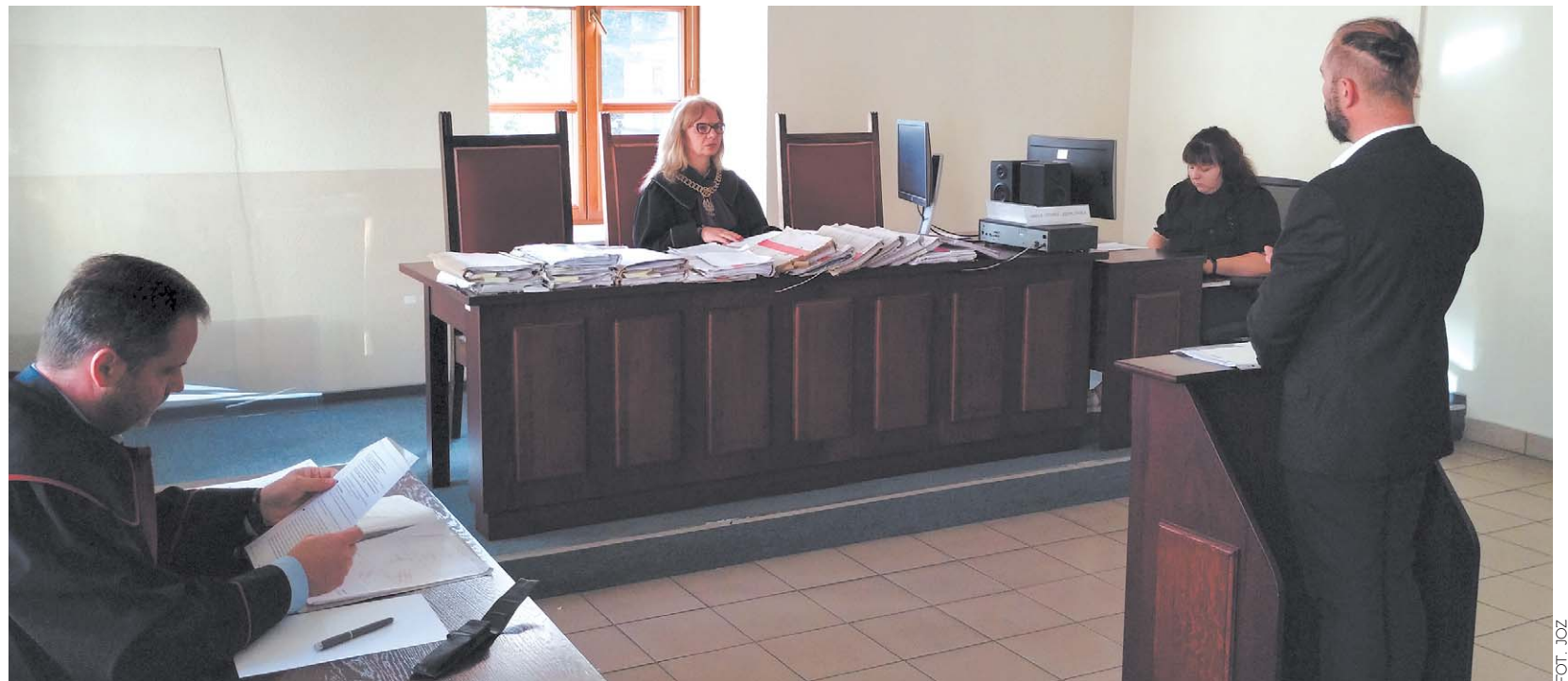
Moim zdaniem Lublin zasługuje na wysokośćową zabudowę, jest lepszym wykozystaniem terenów w obrębie miasta i hamuje rozlewianie się miasta na obrzeża. Jest to tendencja obserwowana w wielu miejscach na świecie - kontynuował architekt.

Prokurator nie miał do świadka żadnych pytań. Za to obrona chciała wiedzieć, czy MKUA jest ciałem kolegialnym, które obraduje wspólnie w zespole, czy jest organem, w którym każdy członek zajmuje się określonym tematem osobno? To ważne pytanie gdyż prokurator Norbert Kudyk zadawał pytania w zeszłym tygodniu sugerujące, że sprawa wysokościowca na Zana miała być rozpatrywana przez pojedynczych ekspertów a nie przez pełny skład Komisji. Odpowiedź szefa MKUA była druzgocąca dla prokuratury.

- MKUA jest organem kolegialnym. Decyzje zapadają więc całym składem - zeznał Bartłomiej K.

Ale wróćmy do zeznań świadka. Bartłomiej K. przyznał, że w 2016 roku przy okazji innej inwestycji poznał jednego z oskarżonych, Mariusza P., prywatnie krewnego Przemysława Czarnka. Następnie sędzia odczytała jego wcześniejsze zeznania, w których tłumaczył sposób funkcjonowania MKUA.

- MKUA może pozytywnie albo negatywnie zaopiniować projekt miejscowego planu lub decyzji. Opinie wydawane przez MKUA nie są wiążące dla prezydenta Lublina. Urząd Miasta nie



Pierwszy zeznawał Bartłomiej K. To ceniony architekt i od grudnia 2018 roku przewodniczący Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej w Lublinie

jest zobligowany do wcielania w życie uwag zawartych w opinii - mówił śledczym architekt Bartłomiej K.

- Moim zdaniem Lublin zasługuje na wysokośćową zabudowę, jest lepszym wykozystaniem terenów w obrębie miasta i hamuje rozlewianie się miasta na obrzeża. Jest to tendencja obserwowana w wielu miejscach na świecie - kontynuował architekt.

Prokurator nie miał do świadka żadnych pytań. Za to obrona chciała wiedzieć, czy MKUA jest ciałem kolegialnym, które obraduje wspólnie w zespole, czy jest organem, w którym każdy członek zajmuje się określonym tematem osobno? To ważne pytanie gdyż prokurator Norbert Kudyk zadawał pytania w zeszłym tygodniu sugerujące, że sprawa wysokościowca na Zana miała być rozpatrywana przez pojedynczych ekspertów a nie przez pełny skład Komisji. Odpowiedź szefa MKUA była druzgocąca dla prokuratury.

- MKUA jest organem kolegialnym. Decyzje zapadają więc całym składem - zeznał Bartłomiej K.

Spotkania z inwestorami nie budzą podejrzeń

Kolejnym świadkiem był Łukasz G. W momencie przeprowadzenia akcji CBA był dyrektorem Biura Obsługi Inwestorów. Jego podstawo-

wą rolą było koordynowanie prac biura, którego głównym celem była promocja gospodarcza Lublina. To ważny świadek, gdyż prokuratura zamojska założyła, że takie spotkania nie powinny mieć miejsca. W swoich zeznaniach wytłumaczył, że każdy z pracowników biura miał swobodę w kontaktach z potencjalnym inwestorem. Spotkania odbywały się w biurze urzędników, siedzibie inwestora lub restauracji. Łukasz G. stwierdził, że czasami w rozmowach uczestniczyli pracownicy innych wydziałów oraz władze miasta. Byli już urzędnik został zapytany, czy miał styczność ze sprawą wieżowca przy ul. Zana. G. przyznał, że Maciej Sz. przeprowadził do jego biura „Rafała Klimka”, czyli podstawionego agenta CBA.

- Inwestor informował, że poszukuje w Lublinie nieruchomości pod realizację obiektów biurowo-apartamentowych. Po naszym pytaniu, czy potrzebuje pogłębienia wiedzy dotyczącej nieruchomości, gdzie potencjalnie można zrealizować tego typu inwestycje, odpowiedział, że dane te zabezpieczył pan Sz. Spotkanie miało miejsce 7 sierpnia 2019 roku na prośbę pana Sz. - zeznał Łukasz G.

To duże zaskoczenie, gdyż pokazuje, że agent CBA próbował dostać się do prezydenta kilka miesięcy w-

cześniej, zanim w ogóle poznał Piotra Kowalczyka. Wygląda więc na to, że kiedy działania służb spaliły na panewce, postanowili wciągnąć do sprawy byłego przewodniczącego Rady Miasta Lublin. Znow prokurator nie skorzystał z możliwości zadawania świadkowi pytań. Okazję wykorzystala obrona oskarżonych, która chciała wiedzieć, dlaczego prezydent miasta w ogóle spotyka się z inwestorami.

- Jest gospodarzem miasta. To tak jak w domu, jeżeli przychodzą do nas goście, gospodarz podejmuje tych gości i prezentuje otwartość związaną z realizacją inwestycji, a kwestie szczegółowe pozostawia dyrektorowi biura obsługi inwestorów lub innym wydziałom - odpowiedział Łukasz G.

Był dyrektor biura obsługi inwestorów został zapytany, czy takie spotkania z inwestorami budzą jakiegokolwiek kontrowersje wśród urzędników lub są niestosowne. Tu również odpowiedź była jednoznaczna.

- Spotkania z inwestorami nie budzą w Urzędzie Miasta podejrzeń lub dziwnych skojarzeń. Nie słyszałem nic na ten temat. Nie mają one charakteru niestosowności, ponieważ każdy prezydent miasta w Polsce podejmuje takie działania, jeżeli pojawiają się potencjalni in-

westorzy i mają zamiar wydania swoich pieniędzy na terenie danego miasta - tłumaczył świadek. Łukasz G. zaznaczył, że jest to powszechna praktyka, którą propaguje państwowa instytucja Polska Agencja Inwestycji i Handlu. - PaliH rekomenduje tego typu działania polegające na bezpośrednim spotykaniu się z inwestorami. Inwestorzy wyrażają chęć bezpośrednich spotkań z wóldarzami miast, ponieważ mają wtedy pewność, że są mile widziani w danej gminie, mieście czy powiecie - zapewniał świadek.

Po stwierdzeniu, że takie działania rekomenduje rządowa agencja prokurator nie miał żadnych pytań.

Telefon od oskarżonego

Ostatnim świadkiem był Tomasz Ż., mąż głównej urbanistki Lublina Małgorzaty Żurkowskiej. W momencie zatrzymania oskarżonych przez CBA pracował w spółce Helvetia Investment. Jeszcze wcześniej współpracował z Adamem M. Obecnie zatrudniony jest w Urzędzie Miasta. Tym razem prokurator postanowił zapytać o rozmowę z Adamem M., do której doszło w sierpniu 2019 roku.

- Pan Adam zadzwonił do mnie i poinformował mnie, że potrzebuje się skontaktować z moją żoną w spra-

wach zawodowych. Chciałby wiedzieć, kiedy żona będzie w pracy. To był okres urlopowy, przerwałem rozmowę, powiedziałem, że oddzwonię. Zapytałem żonę, kiedy będzie w pracy. Powiedziała, że w najbliższych dniach, jak kończy urlop. Powiedziała, że jeśli pan M. chce porozmawiać, to prosi, żeby się skontaktować przez sekretariat wydziału. Taką informację przekazałem panu M. - odpowiedział Ż.

Po tym stwierdzeniu, w którym pokazano, że spotkanie pomiędzy Żurkowską a Adamem M. zostało ustalone poprzez sekretariat i w siedzibie urzędu prokurator nie powiedział ani słowa.

W tej sprawie 3 grudnia 2019 roku CBA zatrzymało byłego przewodniczącego Rady Miasta Lublin Piotra Kowalczyka, który ponad 10 lat temu sprzeciwił się i opuścił PiS by wspólnie z prezydentem Żukiem stworzyć ponad sześćcioletnią koalicję w Lublinie. Zatrzymano również Mariusza P., architekta Adama M. oraz pośrednika nieruchomości Macieja Sz. Ten ostatni, o którym wiadomo, że leczył się psychiatrycznie, przyznał się do powoływania się na wpływy u urzędników państwowych i samorządowych oraz próby wzięcia łapówki. Nikt z pozostałych nie przyznaje się do winy.

Kredyt na 2 proc. dla rolników. Tylko w Banku Pekao S.A.

W Banku Pekao S.A. rolnicy już mogą korzystać z kredytu płynnościowego z dopłatami. Jego oprocentowanie wynosi jedynie 2 proc. w skali roku. Pieniądze, nawet do 400 tys. zł, czekają tylko do 31 grudnia

Bank Pekao podpisał umowę o współpracy z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Współpraca polega na kompleksowym wsparciu rolników, w postaci m.in. zastosowania dopłat do oprocentowania kredytów oraz zabezpieczenia gwarancją lub poręczeniem spłaty kredytów udzielonych na sfinansowanie części kosztów inwestycji. Producenci rolni już mogą ubiegać się w Pekao o kredyt płynnościowy z dopłatą ARiMR.

Dlaczego warto?

Współpraca Banku Pekao S.A. z ARiMR pozwoli na zaoferowanie pomocy finansowej producentom rolnym potrzebującym środków finansowych umożliwiających m.in. zakup nasion wybranych zbóż, warzyw, owoców oraz traw, jak również sadzonek dla gospodarstw szkółkarskich, którym zagraża utrata płynności finansowej w związku z ograniczeniami na rynku spowodowanymi wojną w Ukrainie. Wsparciem zostaną objęte także przedsiębiorstwa prowadzące działalność w zakresie obrotu zbożami, skupu zbóż, jak również skupu oraz mrożenia owoców miękkich.

– Strategiczna współpraca między Bankiem Pekao a Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa umożliwi skuteczne wsparcie sektora rolnego w Polsce. Naszym celem jest stworzenie warunków sprzyjających rozwojowi tej branży, a partnerstwo pozwoli zapewnić szeroki zakres usług finansowych, które są dostosowane do potrzeb rolników. Razem z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dążymy do zapewnienia efektywnego i skutecznego

wsparcia oraz jednocześnie zrównoważonego rozwoju polskiej wsi – mówi **LESZEK SKIBA**, prezes Banku Pekao.

Kredyt płynnościowy na 2 proc. Proste zasady

Od kredytobiorcy nie wymaga się wniesienia wkładu własnego. Oprocentowanie kredytu dla rolnika wynosi jedynie 2 proc. pożyczonej kwoty w skali roku. Pozostałą kwotę pokrywa ARiMR. Dopłaty do oprocentowania kredytu mogą być stosowane w okresie kredytowania, licząc od daty zawarcia umowy kredytu, przez okres nie dłuższy niż 60 miesięcy.

KWOTA KREDYTÓW NIE MOŻE PRZEKROCZYĆ:

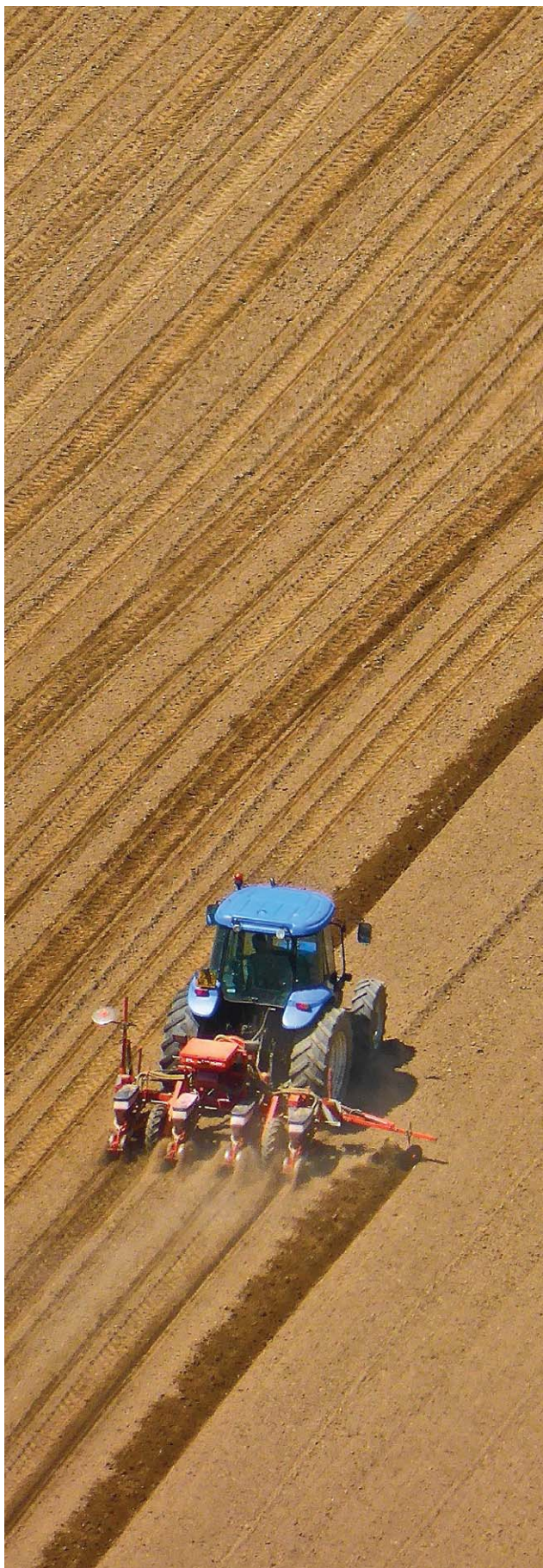
- 100 tys. zł, gdy producent rolny prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni nie większej niż 50 ha użytków rolnych,
- 200 tys. zł, gdy producent rolny prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni powyżej 50 ha i nie większej niż 100 ha użytków rolnych,
- 400 tys. zł, gdy producent rolny prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni powyżej 100 ha użytków rolnych.

Kredyt może być udzielany do 31 grudnia 2023 r. Więcej informacji znajduje się na stronie internetowej: Kredyt na utrzymanie płynności finansowej przez producentów rolnych (pekao.com.pl)

Na jakie cele?

Pierwszym produktem wprowadzonym na bazie podpisanej umowy jest kredyt płynnościowy dla producentów rolnych z dopłatami ARiMR.

Pozyskane środki mogą zostać przeznaczone na uregulowanie zobowią-



zań finansowych, które są związane z prowadzeniem działalności rolniczej w gospodarstwie rolnym oraz zapewnienie bieżących nakładów przyczyniających się do utrzymania płynności poprzez zakup m.in. materiału siewnego i szkółkarskiego, nawozów, środków ochrony roślin, paliw na cele rolnicze, materiałów opałowych do ogrzewania szklarni i tuneli, jak również inwentarza żywego, pasz dla zwierząt gospodarskich czy matek pszczelich.

Finansowanie inwestycji z Bankiem Pekao S.A. i ARiMR

Umowa o współpracy pomiędzy Bankiem Pekao a ARiMR obejmuje także wsparcie finansowe na realizację inwestycji w gospodarstwach rolnych, działach specjalnych produkcji rolnej oraz przetwórstwie produktów rolnych. W jej zakres wchodzi również tworzenie lub powiększenie gospodarstw rolnych, prowadzonych przez młodych rolników oraz wznowienie produkcji w gospodarstwach, w których wystąpiły straty spowodowane przez niekorzystne zjawiska atmosferyczne.

– Pomoc oferowana w związku ze współpracą Banku Pekao z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa stanowi wartościowe wsparcie dla rolników. Dzięki pomocy finansowej, będą oni mieli dostęp do zasobów niezbędnych do modernizacji swoich gospodarstw oraz zwiększenia efektywności produkcji – mówi **MAGDA-**

LENA ZMITROWICZ, wiceprezes Banku Pekao, nadzorująca Pion Bankowości Przedsiębiorstw. – Wprowadziliśmy także kredyt skupowy dla przetwórców w wysokości do 40 mln złotych oprocentowany na poziomie 2%, który pozwoli im jeszcze w tym sezonie zaopatrzyć się w produkty niezbędne do dalszego, efektywnego działania – dodaje.

W PRAKTYCE WSPARCIE FINANSOWE INWESTYCJI POLEGA NA:

- stosowaniu dopłat do oprocentowania kredytów, udzielonych na sfinansowanie części kosztów inwestycji,
- udzieleniu gwarancji lub poręczeń spłaty kredytów, przeznaczonych na sfinansowanie części kosztów inwestycji,
- częściowej spłacie kapitału kredytów przeznaczanych na sfinansowanie kosztów zakupu użytków rolnych,
- stosowaniu dopłat do oprocentowania kredytów udzielonych na sfinansowanie kosztów wznowienia produkcji oraz kosztów odtworzenia środków trwałych w przypadku wystąpienia szkód,
- udzieleniu gwarancji lub poręczeń spłaty kredytów, przeznaczonych na sfinansowanie kosztów działalności.

Więcej informacji można uzyskać w oddziałach Banku Pekao S.A., na stronie internetowej www.pekao.com.pl oraz pod numerem telefonu (22) 821 88 22.

Do 2000 zł premii i 0 zł za prowadzenie konta firmowego!

Rolnicy indywidualni, spełniający określone warunki, mogą zostać objęci trwającą do 31 października promocją: 2000 zł premii dla firm i 0 zł za konto firmowe przez 2 lata. Więcej szczegółów w oddziałach Banku Pekao S.A.

Oddział GITD w nowej siedzibie. Jest miejsce na kolejne etaty

Dwa lata trwały poszukiwania nowej siedziby i w końcu się udało. Biały oddział GITD wprowadził się do biurowca przy ulicy Piłsudskiego. Pracownicy chwalą lepsze warunki

Historia powstania tej jednostki sięga 2017 roku. Wtedy prezydentem Białej Podlaskiej był jeszcze obecny poseł, Dariusz Stefaniuk (PiS). – Na początek zatrudniliśmy 20 osób. Byliśmy pierwszym urzędem centralnym, który otworzył zamiejscowy oddział na ścianie wschodniej – przypomina Alvin Gajadhur, główny inspektor transportu drogowego. Wówczas, placówka wprowadziła się do biurowca przy ulicy Brzeskiej 41, który do 2021 roku



był własnością samorządu miejskiego. – Warunki były tam karygodne. Zgłaszaliśmy to zarządcy, ale niewiele to dało. Dach przeciekał, woda kapiała na naszych pracowników. Usterki było więcej – zaznacza Gajadhur.

Dlatego 2 lata temu GITD rozpoczął poszukiwania nowej siedziby. Łatwo nie było, ale w końcu odpowiednie lokale się znalazły w wyremontowanym budynku przy ulicy Piłsudskiego 5–7. Od niedawna należy



on do dewelopera, firmy KT&M Twarowski. – Podpisaliśmy umowę na 10 lat. Wynajmujemy ok. 2 tys. mkw. powierzchni. Wszystko jest po generalnym remoncie – precyzuje Tomasz Wojtanowski, zastępca dy-

rektora w warszawskim biurze GITD.

Obecnie, biały oddział rozrósł się już do ponad 130 osób. Większość pracowników to kobiety. Zajmują się m.in. systemem fotoradarowym. Ustalają właściciela

pojazdu, który przekracza dozwoloną prędkość. – Jesteśmy bardzo zadowoleni z tej kadry. To osoby kompetentne i dobrze wykształcone – chwali Gajadhur.

W nowej siedzibie pracują od tygodnia. – Warunki są na pewno lepsze. Tutaj mamy więcej przestrzeni i przede wszystkim obiekt jest po remoncie – zauważa pani Olga.

Metrów jest na tyle dużo, że GITD nie wyklucza możliwości zatrudnienia nowych osób. – Jest miejsce jeszcze dla 50 pracowników – przyznaje Wojtanowski. Ale to już zależy będzie od tego, czy uda się wyasygnować środki z budżetu centralnego na kolejne etaty. Podreferendarz w GITD na początek zarabia ok. 4 120 zł brutto. (EB)

Pooddychają solanką. Tak chcieli mieszkańcy

Biłgorajanie będą mogli już w przyszłym roku korzystać z tężni solankowej. Takie zadanie do realizacji wybrali mieszkańcy miasta głosując na projekty zgłoszone do budżetu obywatelskiego na 2024.

Propozycji było osiem, wygrać mogła tylko jedna z nich. Największe poparcie biłgorajanie wyrazili dla pomysłu budowy tężni solankowej. Tego chciało 337 osób, spośród 1098 głosujących (jeden głos był nieważny). O włos przepadł pomysł na doposażenie sztucznego lodowiska przy Szkole Podstawowej nr 5 (316 głosów). Jeszcze mniejsze poparcie miały pomysły na stworzenie miejsca do uprawiania Street

Workoutu (151 głosów) i „zielone pochłaniacze smogu” na osiedlach (128 głosów).

Mieszkańcy Biłgoraja mogli wspierać najciekawsze ich zdaniem projekty w głosowaniu tradycyjnym, ale papierowe karty wypełniło tylko 38 osób. Zdecydowana większość (1059 osób) wybrało formę elektroniczną, przez internet.

Najbardziej w kształtowaniu przyszłorocznego budżetu obywatelskiego miasta zaangażowali się biłgorajanie



w wieku 36-49 lat (stanowili 41,7 proc. głosujących), a najmniej najmłodsi, czyli osoby do 25 roku życia. Ich głosy

Od pięciu lat z uroków tężni solankowej można korzystać nad zalewem w Jacni (gm. Adamów). To pierwszy tego rodzaju obiekt w powiecie zamojskim

FOT. A. SZEWC/ARCHIWUM

stanowiły zaledwie 10,4 proc. wszystkich.

Zwycięska tężnia, wraz z zagospodarowaniem terenu przy niej i zakupem zapasu solanki na dwa lata, ma kosztować ok. 200 tys. zł. Planowana jest przy ul. My-

śliwskiej, w sąsiedztwie placu zabaw, siłowni zewnętrznej i ścieżki rowerowej. Sam obiekt ma mieć długość 6 metrów, szerokość 1,5 metra i wysokość 3,8 metra. Obok niego staną ławeczki i kosze na śmieci, a teren zostanie wyłożony kostką brukową.

Tężnie solankowe są ostatnio bardzo popularne. Budowa takiej to także zwycięski projekt ogólnomiejski m.in. w budżecie obywatelskim Zamościa na 2024 rok.

OPRAC. AK

Zalew tylko dla wędkarzy? Prezes PZW: Ktoś się zagalopował

REKREACJA Ja rozumiem, że dzień czy dwa, ale tydzień? Na jakiej podstawie ktoś na siedem dni zamyka dostęp do zalewu? To jakaś porażka – skarży się nam Czytelnik, który w środę chciał ze znajomymi pożeglować w Nieliszu i został odprawiony przez organizatorów zawodów wędkarskich.

Zamościanin (imię i nazwisko do wiadomości redakcji) jest pasjonatem żeglarsstwa. Ma w Nieliszu własną łódź. Ma też znajomych z podobnymi zamiłowaniem i sprzętem. Lubią od czasu do czasu się spotkać i popływać na największym w województwie zbiorniku wodnym. W środę postanowili wykorzystać dobry wiatr i spędzić razem czas na łonie przyrody. – Wzięliśmy wolne w pracy, poprzestawaliśmy różne ważne sprawy, a na miejscu okazało się, że nas na wodę nie wpuszczono – opowiada wyraźnie poirytowany mężczyzna. Przyznaje, że na brzegu dostrzegł tabliczki z informacjami, że od 1 do 7 października

odbywają się Mistrzostwa Polski w Wędkarstwie Karpowym i w związku z tym zbiornik wyłączono z wędkowania. Komunikat z taką informacją, jak sprawdziliśmy, opublikowano również na oficjalnym profilu zamojskiego oddziału Polskiego Związku Wędkarskiego, który imprezę organizuje wspólnie z Polską Federacją Wędkarstwa Karpowego. O zakazie korzystania z zalewu przez miłośników sportów wodnych nie ma tam jednak ani słowa.

– Z tego co wiem, to zakaz korzystania z tego rodzaju zbiorników można wydać jedynie z powodu jakichś nadzwyczajnych sytuacji. Taką nie była. Ale w rozmowie

z sędzią głównym dowiedzieliśmy się, że zalew jest zamknięty, że mają zgodę Wód Polskich. Straszono nas nawet interwencją policji, gdybyśmy zdecydowali się wpłynąć. Zrezygnowaliśmy więc – opowiada nasz rozmówca. Postanowiliśmy sprawę wyjaśnić.

– Nie zamknęliśmy zalewu, bo nie mamy prawa tego robić. Jeżeli ktoś taką informację przekazał, to po prostu się zagalopował, być może pod wpływem emocji – mówi Jerzy Wiater, prezes zarządu PZW w Zamościu. Dodaje, że organizatorzy mogli i jak twierdzi, to właśnie robili, jedynie apelować o zrozumienie, wyrozumiałość i powstrzy-

manie się od wypływania na akwen.

– To jest naprawdę duża impreza, ważna. Mamy ponad 200 uczestników, z całej Polski, także z zagranicy. Chcieliśmy po prostu stworzyć im jak najlepsze, komfortowe warunki do udziału w mistrzostwach – mówi prezes Wiater. I dodaje, że zawody kończą się oficjalnie w sobotę o godz. 9.

– Zaraz po tym wszystkich bardzo serdecznie do Nielisza zapraszamy. Na pewno też będzie wiało – obiecuje Jerzy Wiater.

Czytelnik, który nas o całej sprawie poinformował z zaproszenia nie skorzysta. Ma na sobotę inne plany.

ANNA SZEWC

Polska 
w moim sercu
demokratyczne
państwo
prawa
i dobrobytu



DO SEJMU
Okręg 6 poz. 23

dr Henryk
Łucjan

Material sfinansowany przez KKW KOALICJA OBYWATELSKA, OKR. PO. NIP. 232.001



Jaka przyszłość starej hali?

W przyszłym roku gotowa ma być nowa ekspertyza dotycząca stanu technicznego hali sportowej przy al. Partyzantów w Puławach oraz wskazanie wariantów jej przebudowy. Łączne nakłady na ten cel mogą wynieść do 350 tys. zł

Należąca do zasobów Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji hala sportowa z pływalnią krytą od lat wymaga poważnego remontu. Już przed dwoma laty obiekt z 1974 roku doczekał się kilku przeglądów technicznych zakończonych długą listą zaleceń. Do wymiany wskazano całe pokrycie dachu, okna oraz instalację elektryczną, a stalowe elementy konstrukcji (w tym wsporniki zjeżdżalni) wymagają zabezpieczenia przed korozją. Uwagę zwrócono również na szczelności basenowej niecki, anachroniczny sposób uzdatniania wody,



prądożerne systemy wentylacji i oświetlenia oraz odkształcenia desek parkietu. Doprowadzenie budynku do współczesnych standar-

dów może pochłonąć nawet dziesiątki milionów złotych. Pieniądzy na poważny remont hali na razie nie ma, podobnie jak strategicznej

Hala z pływalnią krytą przy al. Partyzantów w Puławach najlepsze lata ma już zdecydowanie za sobą. Decyzja o jej przyszłości będzie należała do prezydenta i radni nowej kadencji

FOT. S. SEREDYN/FB

decyzji o tym, co należy zrobić z kłopotliwą nieruchomością przy al. Partyzantów 11. W jej podjęciu pomóc miały warianty przedstawione rok temu przez byłego już dyrektora MOSiR-u, Andrzeja Śliwę: remont całego budynku i rozbudowę pływalni kosztem sali gier, remont całego budynku

bez rozbudowy pływalni, rozbiórkę budynku i budowę na jego miejscu nowej pływalni lub przekazanie całego obiektu podmiotowi zewnętrznemu.

Żaden z pomysłów nie otrzymał zgody lokalnych władz. Prezydent zdecydował tymczasem o nowej ekspertyzie i nowych wariantach. Podczas ostatniej sesji w ramach zmian w budżecie radni przyjęli m.in. punkt dotyczący zabezpieczenia kosztów nowej oceny stanu technicznego hali oraz możliwości jej przebudowy. Jak czytamy w uzasadnieniu uchwały, ekspertyza pozwoli na „dokonanie rzetelnej oceny stanu technicznego

tego obiektu”. Dokument ma być gotowy w przyszłym roku. Na jego przygotowanie zaplanowano 350 tys. zł, z czego na ten rok wystarczyć ma zaledwie 5 tys. zł.

O zabezpieczenie środków na ekspertyzę pod koniec sierpnia wnosili radni Sławomir Seredyn. Jego wniosek poparła następnie komisja sportu. Stan techniczny ten hali jest fatalny. Jeśli niczego nie zrobimy, to za kilka lat nadzór budowlany ten budynek zamknie, a mieszkańcy stracą dostęp do krytej pływalni i sali gier. Najwyższy czas, by zdecydować co dalej - ocenia samorządowiec.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Pasażerów przybywa, ale strata rośnie

Miejski Zakład Komunikacji w zeszłym roku sprzedał ponad 1,3 mln biletów. W pierwszej połowie tego roku przychody z ich sprzedaży wzrosły o 23 proc. Niestety to nie wystarczyło, by spółka zaczęła się bilansować. Strata za ostatnie 1,5 roku sięgnęła prawie 4 mln zł

MZK to największy przewoźnik w powiecie puławskim. Komunalne przedsiębiorstwo zapewnia komunikację zarówno dla mieszkańców miasta Puławy, jak i okolicznych gmin. Dzięki dość nowoczesnemu taborowi, punktualności i przystępnym cenom, z usług miejskiej spółki regularnie korzystają tysiące mieszkańców regionu. Niestety sprzedaż ponad 1,3 miliona biletów w zeszłym roku, dochody ze sprzedaży paliw na stacji przy ul. Dęblińskiej oraz rekompensaty



FOT. MZK

wypłacane przez samorządy nie wystarczają do pokrycia kosztów prowadzonej działalności. Rok 2022 MZK za-

mknęło stratą prawie 2,4 mln zł. Pierwsza połowa roku 2023 nie jest lepsza. Strata w tym

okresie wyniosła ponad 1,5 mln zł. Nie pomógł zanotowany w tym czasie wzrost przychodów ze sprzedaży biletów o 23 proc. a także wzrost rekompensaty z gmin o ponad 17 proc. (rok do roku), do ponad 2,1 mln zł. Wsparcie ze strony miasta pozostało przy tym na podobnym poziomie ok. 3 mln zł. Łączne przychody w pierwszym półroczu spadły do 17,8 mln zł. Kolejny spadek zaliczyła również rentowność firmy.

O sytuacji przewoźnika podczas ostatniej sesji rozmawiali puławscy radni. Halina Jarząbek (PiS) zachęcała

prezydenta Pawła Maja do wypłaty zaległych rekompensat w łącznej wysokości ok. 10 mln zł. - Miasto jest do tego zobowiązane - stwierdziła. Według jej oceny, „problemy spółki wynikają z błędów prezydenta”. Podobną ocenę przedstawiła radna Ewa Wójcik, która nazwała zarządzanie spółką „brnięciem w ślepą uliczkę”.

Na część pytań samorządowców odpowiadała prezes spółki, Iwona Kuś. Jak zaznaczała, firma dostosowuje kursy do potrzeb pasażerów. Prezydent Paweł Maj przypomniał, że wbrew obawom

radnych sprzed kilku lat, przeprowadzane zmiany nie przełożyły się na zmniejszenie liczby etatów. Zapowiedział również, że Puławy mają szansę na pozyskanie dodatkowych środków z budżetu centralnego (chodzi o wyższą subwencję ogólną), której to część można byłoby przeznaczyć na potrzeby MZK. Póki co przewoźnik musi zadowolić się sumą 500 tys. zł, którą to zgodnie z decyzją władz miejskich, otrzyma jeszcze w tym roku na powadzenie swojej działalności na terenie Puław.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Remonty ważnych ulic na finiszu

INFRASTRUKTURA Pod koniec października powinna zakończyć się rozpoczęta z początkiem lata przebudowa ul. Kaniowczyków w Puławach. Na początku listopada zakończyć mają się natomiast roboty na ostatnim odcinku ul. Kościuszki. Na obydwie zadania miasto wyda blisko 5 mln zł

Przebudowa wymienionych ulic to największe drogowe inwestycje miasta Puławy w tym roku. Na 450-metrowym odcinku ul. Kaniowczyków (od skrzyżowania ze Słowackiego do garaży za ZSO nr 1) drogowcy kładą nową, asfaltową nawierzchnię. Pojawiły się również chodniki i zatoki parkingowe. Całość uzupełnią nasadzenia zieleni oraz wymiana oświetlenia na energooszczędne. Na miejscu, zwłaszcza przy Słowackiego, kierowcy mogą spodziewać się tymczasowych utrudnień wynikających z obecności ciężkich pojazdów.

Według pracowników puławskiego PRD, które wspólnie z Wod-Gazem, odpowiada za to zadanie, prace powinny zakończyć się jeszcze w tym miesiącu. Z uwagi na nieplanowane pierwotnie roboty



Ulice Kościuszki i Kaniowczyków od kilku miesięcy pozostają w remoncie. Ich przebudowa powoli zbliża się do końca

dodatkowe, najpewniej będzie to końcówka miesiąca, a nie połowa, jak wynika z początkowego harmonogramu. Koszt przebudowy wyniesie ok. 2,3 mln zł. Połowę tej sumy pokryje dotacja z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Sporo dzieje się także na ul. Kościuszki, która w większości została już przebudowana. Z ponad 400 metrów, do ukończenia pozostał jeszcze ostatni, ok. 70-metrowy odcinek przy blokach niedaleko skrzyżowania z ul. Kruka Heindreicha.

Pozostała część drogi, od wjazdu z ul. Bema, jest gotowa. Ułożono nową nawierzchnię z betonowej kostki, chodniki, zatoki parkingowe, powstało również kilka wyniesionych skrzyżowań. Jak mówią drogowcy - zakończenie prac możliwe



FOT. RS

jest w pierwszej połowie listopada. Koszt to ponad 2,5 mln zł. Za połowę tej sumy płaci rządowy fundusz.

RADOSŁAW SZCZĘCH

NOWE DOTACJE PRYZNANE

W przyszłym roku przebudowane zostaną dwie ulice w południowej części miasta. Pierwszą z nich jest 690-metrowy fragment ul. Powstańców Listopadowych od skrzyżowania z Kowalską do ul. Pięknej. Koszt oszacowano na ponad 6,5 mln zł, z czego blisko 4 mln zł to wsparcie RFRD. Roboty planowane są w okresie od maja do października 2024 roku. Drugim zadaniem jest przebudowa ostatniego, blisko 400-metrowego odcinka ul. Powiśle na os. Włostowice. Wartość tego projektu według urzędników to 2,8 mln zł, z czego prawie 1,7 mln zł to przyznana Puławom dotacja z budżetu centralnego. Roboty na ul. Powiśle mają zakończyć się w listopadzie przyszłego roku.

Na studia po studiach. Duży

NABÓR Lubelskie uczelnie publiczne zakończyły już nabory na pierwszy rok studiów. W swojej

UMCS

Największa lubelska uczelnia ma szeroką, składającą się z 60 kierunków ofertę studiów podyplomowych.

– Kierunki, które w ramach niej proponujemy są tworzone i aktualizowane zgodnie z wymaganiami współczesnego rynku pracy. Pod uwagę brane są także potrzeby i oczekiwania kandydatów, dlatego znajdują się w niej kierunki pomagające w zmianie lub doskonaleniu kwalifikacji zawodowych (np. diagnoza i terapia neuropsychologiczna, logopedia, kierunki nauczycielskie), podnoszące umiejętności i aktualizujące wiedzę (np. podyplomowe studium prawa podatkowego, prawo dla tłumaczy przysięgłych i specjalistycznych, zamówienia publiczne), a także kierunki pozwalające na rozwijanie własnych zainteresowań (np. malarstwo, grafika wydawnicza) – wylicza Aneta Adamska, rzeczniczka UMCS.



Aktualnie trwają nabory na kierunki:

- muzykoterapia
- rachunkowość
- systemy informacji geograficznej w praktyce (do 6 października)
- coaching i mentoring
- metodyka i metodologia pracy socjalnej
- surdologopedia
- trener biznesu
- tłumaczenia poświadczony i specjalistyczne
- zarządzanie transportem-spedycją-logistyką (do

15 października)

- nauczanie języka polskiego jako obcego
- prawo pracy i ubezpieczeń społecznych (do 16 października)
- archiwistyka
- logopedia (do 22 października)
- podyplomowe studium legislacji (do 23 października)
- administracja
- administracja publiczna
- zamówienia publiczne (do końca miesiąca).

KUL

Do 15 października trwa rekrutacja na studia podyplomowe w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Najstarszy uniwersytet w Lublinie przygotował 27 kierunków na pięciu wydziałach.

Wśród nich jest siedem nowości:

- terapia pedagogiczna
- teologia duchowości katolickiej
- prawo służb mundurowych

- zarządzanie instytucjami kościelnymi
- rachunkowość
- finanse małych i średnich przedsiębiorstw
- zarządzanie finansami w warunkach zmiany.

– Do najpopularniejszych należą: MBA, Master of Laws, przygotowanie pedagogiczne, teologiczno-katechetyczne, psychoonkologia, psychologia transportu, administracja-rejestracja stanu cywilnego, podatki i prawo podatkowe, zarzą-

danie zasobami ludzkimi – wylicza Monika Stojowska, zastępca rzeczniczki KUL.

Oplaty za czesne zaczynają się od 1,7 tys. zł za semestr.

Politechnika Lubelska

Uczelnia techniczna aktualnie prowadzi nabór na sześć kierunków studiów podyplomowych.

Na tych oferowanych przez Wydział Elektrotech-



R E K L A M A

SGH
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

DZIEŃ OTWARTY

w Szkole Główniej Handlowej w Warszawie

14 października 2023 r. | godz. 10.00-14.00 | www.sgh.waw.pl/do

Na hasło **DZIENNIK WSCHODNI** na stoisku Działu Rekrutacji otrzymasz upominek od SGH

Kierunki studiów licencjackich w j. polskim:

- ekonomia
- finanse i rachunkowość – akredytowany przez ACCA
- globalny biznes, finanse i zarządzanie (Governance)
- logistyka – NOWOŚĆ
- metody ilościowe w ekonomii i systemy informacyjne
- zarządzanie

Kierunki studiów licencjackich w j. angielskim:

- Global Business, Finance and Governance
- International Economics
- Management
- Quantitative Methods in Economics and Information Systems



Zapraszamy do udziału w konkursie od 13 października



Jeżeli chcesz otrzymywać informacje m.in. o najważniejszych danych w procesie rekrutacji dołącz do newslettera

wybór, ale czasu coraz mniej

ofercie mają propozycje dla osób, które mają już wyższe wykształcenie i chcą się dalej rozwijać



ni i Informatyki potrwa on do skompletowania grup. Zainteresowani w tym przypadku do wyboru mają trwające dwa semestry studia z: administrowania sieciami komputerowymi, telekomunikacji światłowodowej i technologii energii odnawialnych.

Także do czasu zebrania odpowiedniej liczby chętnych potrwa rekrutacja na trzysemestralny kierunek nauczanie techniki na Wydziale Matematyki i Informatyki

Lubelskie uczelnie mają w swojej ofercie szeroki wybór studiów podyplomowych. To m.in. archiwistyka, hortiterapia, studia z zakresu chorób psów i kotów, genetyka sądowa i rolnictwo ekologiczne

FOT. PEXELS, PIXABAY/ZDJĘCIA ILLUSTRACYJNE

Technicznej (dawny Wydział Podstaw Techniki). Ten sam wydział w swojej ofercie ma również podyplomowe studia pedagogiczne, na których nauka trwa trzy semestry. Tu nabór trwa do 31 października.

Jeszcze do 15 października czas na zgłoszenia mają

osoby zainteresowane podyplomówką z analizy danych (dwa semestry). Jest to propozycja Wydziału Zarządzania.

Oplaty, w zależności od kierunku wynoszą od 900 do 2500 zł za semestr.

Uniwersytet Przyrodniczy

Przyrodnicy w swojej ofercie mają jedenaście kierunków dwusemestralnych (analityka, bezpieczeństwo i certyfikacja żywności, diagnostyka molekularna, genetyka sądowa, hortiterapia, ocena oddziaływania i zarządzanie środowiskiem, psychodietetyka, rolnictwo ekologiczne, studia rolnicze dla absolwentów kierunków nierolniczych, szkody w gospodarstwach rolnych i ich szacowanie, zarządzanie jakością i bezpieczeństwem

zdrowotnym żywności, żywienie człowieka i dietetyka) oraz dwa, na których nauka trwa aż sześć semestrów. Są

to propozycje dla chcących się specjalizować lekarzy weterynarii: diagnostyka obrazowa oraz studia z zakresu chorób psów i kotów.

– Studia podyplomowe przeznaczone są dla osób

posiadających wykształcenie wyższe. Rekrutacja prowadzona jest w okresie 1 czerwca do 30 września danego roku. Na niektórych kierunkach została przedłużona do 15 października – informuje dr Renata Reszka-Dyrka, kierownik Działu Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego Uniwersytetu Przyrodniczego.

Koszt studiów podyplomowych na UP waha się od 1850 zł do 4,5 tys. zł za semestr.

OPRAC. TOMA

REKLAMA



**AKADEMIA NAUK STOSOWANYCH
WINCENTEGO POLA**
W LUBLINIE

Rekrutacja
na rok 2023/2024
trwa do końca
października

Zacznij studia jeszcze w tym roku!

Studia:
licencjackie •
magisterskie •
podyplomowe •

akademia-pol.edu.pl

+48 81 448 08 20

rekrutacja@pol.edu.pl

ZARZĄD POWIATU W PARCZEWIE

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę nieruchomości gruntowych położonych w obrębie ewidencyjnym Kolonia Milanów,

jednostka ewidencyjna Milanów stanowiących własność Powiatu Parczewskiego.

Przedmiot przetargu obejmuje nieruchomości oznaczone numerami ewidencyjnymi działek:

- nr 218/23 o pow. 3,3900 ha, do dzierżawy przeznaczona jest część nieruchomości stanowiąca grunty orne R-IIIa o pow. 2,8300 ha, wysokość wywoławcza czynszu dzierżawnego wynosi 4 245,00 zł, wadium 850,00 zł,
- nr 218/22 o pow. 1.6700 ha, wysokość wywoławcza czynszu dzierżawnego wynosi 2 505,00 zł netto, wadium 500,00 zł.

Okres dzierżawy został ustalony na okres 3 lat.

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego nieruchomości te są przeznaczone pod tereny istniejących użytków rolnych.

Przetarg odbędzie się dnia 17 listopada 2023 r. o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Starostwa Powiatowego w Parczewie ul. Wojska Polskiego 21, pokój nr 5.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium przelewem środków pieniężnych w wysokości ustalonej dla każdej działki z podaniem jej numeru, na rachunek Starostwa Powiatowego w Parczewie prowadzony przez Bank Spółdzielczy w Parczewie nr 63 8042 0006 0000 3535 2000 0050 w terminie do dnia **13 listopada 2023 r. Za termin uiszczenia wadium przyjmuje się dzień uznania rachunku bankowego Starostwa.**

Dodatkowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu można uzyskać na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Parczewie w Biuletynie Informacji Publicznej, w Wydziale Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Parczewie ul. Warszawska 24 pokój nr 5 lub pod nr.tel.83 355 15 91

in203

O B W I E S Z C Z E N I E STAROSTY BIAŁSKIEGO

z dnia 5 października 2023 r.

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162) w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775 ze zm.),

Starosta Białski zawiadamia,

że w dniu 5 października 2023 r.

wszczęto postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmującej drogę gminną od ul. J. Kusocińskiego do ul. Lubelskiej w Międzyrzeczu Podlaskim wraz z infrastrukturą na działkach

nr ew. 243/29 (powstała z podziału 243/2), 243/32 (powstała z podziału 243/23), 243/35 (powstała z podziału 243/25), 248/5 (powstała z podziału 248/2), 250/16 (powstała z podziału 250/4), 250/19 (powstała z podziału 250/3), 250/22 (powstała z podziału 250/12).
Działki dla których ustanawia się ograniczony sposób korzystania z nieruchomości: działka nr ew. 203, 242, 243/36 (powstała z podziału 243/25), 248/4 (powstała z podziału 248/2), 248/6 (powstała z podziału 248/2), 250/18 (powstała z podziału 250/3), 250/23 (powstała z podziału 250/12), 251 w obrębie ewidencyjnym 0003 Międzyrzec Podlaski, jednostka ewidencyjna 060101_1 Międzyrzec Podlaski.

Zgodnie z art. 49 K.p.a. w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czterech dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Wniosek o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej wraz z załącznikami znajduje się do wglądu w siedzibie tutejszego urzędu tj. Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej Oddział Zamiejscowy w Międzyrzeczu Podlaskim, ul. Warszawska 32, 21-560 Międzyrzec Podlaski, pok. 8 od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu.

in204



funduszeunijne.online
piszemy wnioski o fundusze unijne

piszemy wnioski o fundusze unijne dla fundacji i stowarzyszeń działających w Polsce. Napisane wnioski przez nas cechują się profesjonalizmem i bardzo dużą skutecznością. Zapraszamy wszystkie fundacje i stowarzyszenia do bezpłatnej konsultacji pod numerem telefonu 514-05-25-45

in116

MOTORYZACJA

KASACJA POJAZDÓW SKUP AUT

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

HANDEL

RZEŻNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów Części rowerowych ZEN-POL Hurt Detal duży wybór, niskie ceny, zaprasza : LUBLIN ul. Techniczna 4B lok.11 tel. 81 381 20 12, 517-304-181

MINI van Nissan 7-osobowy, dwa miejsca do spania, stan bardzo dobry. Tel. 604 935 193.

PELLET A1 drewniany do pieca, wysokiej jakości, ekologiczny. Zadzwoni, dostarczymy, tel. 506 077 077. www.tjmobile.pl/shop.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

SPRZEDAM 1 ha ziemi ornej w Dratowie (gm. Ludwin). Tel. 726 938 321.

SPRZEDAM mieszkanie beczynszowe w Trawnikach w okolicy urzędu gminy o pow. 32,2 mkw. na I piętrze. Do mieszkania przynależy garaż, komórka i ogródek. Centralne ogrzewanie drewnem. tel. 607 109 424.

FIRMA sprzedaje lub wydzierżawi nieruchomość składającą się z 2 działek utwardzonych o pow. 1,1695 ha i 0,6015 ha z pełną infrastrukturą, zabudowaną 2 halami o pow. 1800 m². Lokalizacja: 22-130 Siedliszcze, Lubelska 100, przy głównej drodze Lublin-Dorohusk w odległości 50 km od granicy z UA. Operat szacunkowy wykonany przez rzeczoznawcę majątkowego do wglądu w siedzibie firmy. Osoba do

kontaktu: Edyta Cudak, tel. 508404508

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do chlewni - możliwość zamieszkania. tel. 604176806.

USŁUGI

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Wszelkie przeróbki adaptacja pomieszczeń, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412, 81/741 80 48.

SPRZĄTANIE biur i mieszkań, mycie okien, wystawiamy faktury - MIKA 506736926.

TAPICER samochodowo-meblowy tel. 601 794 525, email: tapicer@car-meb.com

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo. tel. 506-123-602, 506-123-604.

DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. 502 053 214.

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNOSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

zamów swoje ogłoszenie drobne



tel. 81 46 26 820



- Sprzedajesz samochód ?

*o szczegóły pytaj w **Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego**

Zamów **ogłoszenie drobne** w Dzienniku Wschodnim!
Tylko 100 zł* netto za miesiąc

81 46 26 820
reklama@dziennikwschodni.pl

TAXI 1-919-113
RADIO MPT

TAXI (81) 191 91
RADIO MPT LUBLIN

[f/MptRadioTaxi91](https://www.facebook.com/MptRadioTaxi91)
www.mptlublin.pl

Sledź nasz profil wygrywaj nagrody!

- > krótki czas oczekiwania
- > dowolny sposób płatności
- > dostępność 24h przez 7 dni
- > zakupy na telefon
- > zniżki dla stałych klientów
- > pomoc przy przeprowadzce
- > usługa holowania samochodu
- > obsługa imprez okolicznościowych



pobierz naszą aplikację



Zadzwoń teraz **(81) 191 91** **695 919 919**

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaj grobów na cmentarzu na Majdanku BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

TJ1895

Kontuzja Lewego

PIŁKA NOŻNA FC

Barcelona po meczach i do tego w dość szczęśliwie pokonała na wyjeździe FC Porto. Katalończycy wygrali 1:0 po голу Ferrana Torresa, który jeszcze w pierwszej połowie zmienił kontuzjowanego Roberta Lewandowskiego

Kapitan reprezentacji Polski nie mógł kontynuować gry w środowym spotkaniu po ostrym wejściu Davida Carmo. Po meczu na temat stanu zdrowia „Lewego” wypowiedział się trener „Dumy Katalonii” Xavi. – Lewandowski został bardzo mocno kopnięty w okolice kostki. To uniemożliwiło mu dalszą grę – powiedział 53-latek, cytowany przez dziennik Marca. Wiadomo już, że „Lewego” czeka kilka tygodni przerwy. Barcelona już bez Lewandowskiego uporowała się z portugalskim zespołem, ale zrobiła to w dość marnym stylu. Jedyne gola dla gości tuż przed przerwą strzelił Ferran Torres. Kłopotów z wygranym kolejnego spotkania w grupie nie miał inny gigant czyli Manchester City. Obróczy trofeum w drugiej kolejce grali na wyjeździe z RB Lipsk i zwyciężyli 3:1. Wynik spotkania otworzył przed przerwą Phil Foden, ale tuż po rozpoczęciu drugiej połowy wyrównał Luis Openda. Później gole zdobywali już tylko „Obywatele” – najpierw Julian Alvarez, a następnie Jeremi Doku. (bs)

LIGA MISTRZÓW

GRUPA E

Atletico Madryt – Feyenoord 3:2 (Morata 14, 47, Griezmann 45 – Hermoso 7-samobójcza, Hancko 34) • **Celtic Glasgow – Lazio 1:2** (Furuhashi 12 – Vecino 29, Pedro 90).

1. Atletico	2	4	4-3
2. Lazio	2	4	3-2
3. Feyenoord	2	3	4-3
4. Celtic	2	0	1-4

GRUPA F

Borussia Dortmund – AC Milan 0:0 • **Newcastle United – Paris Saint-Germain 4:1** (Almiron 17, Burn 39, Longstaff 50, Schar 90 – L. Hernandez 56).

1. Newcastle	2	4	4-1
2. PSG	2	3	3-4
3. Milan	2	2	0-0
4. Borussia	2	1	0-2

GRUPA G

Crvena Zvezda Belgrad – Young Boys Berno 2:2 (Ndiaye 37, Bukari 88 – Ugrinic 48, Itten 60-karny) • **RB Lipsk – Manchester City 1:3** (Openda 48 – Foden 25, Alvarez 84, Doku 90).

1. Man. City	2	6	6-2
2. Lipsk	2	3	4-4
3. Young B.	2	1	3-5
4. Crvena Z.	2	1	3-5

GRUPA H

Royal Antwerp – Szachtar Donieck 2:3 (Muja 3, Balikwisha 33 – Sikan 48, 76, Rakicki 71) • **FC Barcelona – FC Porto 0:1** (Torres 45).

1. Barcelona	2	6	6-0
2. Porto	2	3	3-2
3. Szachtar	2	3	4-5
4. Royal	2	0	2-8

Pociągami po trzy punkty do Gdańska

FORTUNA I LIGA Górnik Łęczna w poniedziałek rywalizował u siebie z Zagłębiem Sosnowiec, a już w piątek wieczorem zagra na wyjeździe z Lechią Gdańsk (godz. 20.30). Podopieczni trenera Ireneusza Mamrota nie mieli wiele czasu na przygotowanie się do tego spotkania, a dodatkowo wybrali inny niż zazwyczaj środek lokomocji

Bartosz Surman

W poniedziałek Maciej Gołstowski i spółka podzieliłi się punktami z Zagłębiem. Mecz miał dwa oblicza, bo przed przerwą goście byli zdecydowanie lepszym zespołem. Po zmianie stron na pewien czas inicjatywę przejęli zielono-czarni i strzelili bramkę, ale w końcówce nie ustrzegli się błędów i spotkanie zakończyło się remisem.

– Straciliśmy dwa punkty, a nie zdobyliśmy jeden. Ten remis traktujemy jako porażkę, aczkolwiek szanować trzeba każdy punkt. Straciliśmy gola w końcówce, a mogliśmy się tego ustrzec – powiedział po meczu z Zagłębiem Paweł Żyra, pomocnik Górnika. – W przerwie nie było nerwów tylko spokojna analiza pod kątem tego co trzeba zrobić na boisku. Dobrze graliśmy w drugiej połowie, ale nie dowieźliśmy wygranej do końca. Trener podkreśla w szatni, że wciąż jesteśmy niepokonani w lidze i chcemy to kontynuować – dodaje.

W piątek łącznian czeka jednak trudne zadanie, bo zagrają w Gdańsku ze spadkowiczem z PKO BP Ekstraklasy – Lechią. Sztab szkoleniowy w ostatnich dniach postawił głównie



Piłkarze Górnika Łęczna na mecz z Lechią Gdańsk wybrali się pociągami

FOT. WOJCIECH SZUBERTOWSKI

na regenerację, bo już w czwartek trzeba było wybrać się w daleką podróż. I tym razem doszło do zmiany środka lokomocji. Górnik zamiast wyjechać nad morze autokarem zdecydował się na jazdę pociągami. W czwartkowy poranek piłkarze i sztab szkoleniowy spotkali się na Dworcu Głównym w Lublinie by udać się w trasę do Gdańska. Wśród zawodników obecnych na zbiorce poza doskonale znanymi twarzami był także Ilkay Drummus, którego pozyskanie zielono-czarni ogłosili przed kilkoma dniami.

Górnik w piątek zagra na trudnym terenie, ale powinien wziąć przykład z lokalnego rywala czyli Motoru. Lechia w tym sezonie na swoim boisku wygrała trzy mecze i przegrała ledwie raz, a komplet punktów z Gdańska wywiózł właśnie zespół trenera Goncalo Feio. Dlatego patrząc na tabelę emocji w piątkowym meczu nie powinno zabraknąć. Jego początek zaplanowano na godzinę 20.30. Transmisję ze spotkania będzie można obejrzeć na antenie Polsatu Sport.

Rejs w nieznane

EUROLIGA KOSZYKAREK Polski Cukier AZS UMCS na dzień dobry przegrał z Beretta Familia Schio 50:70

Mistrzynie Polski rozpoczęły rejs po nieznanych wodach we włoskiej miejscowości Schio. Ruszyły w niego mocno przestraszone klasą przeciwnika, za co zapłaciły w pierwszych akcjach, w których piłka nie chciała wpaść do kosza. Pierwszy raz udało im się to zrobić po upływie blisko 4 min, kiedy trafiła Elin Gustavsson.

To mocno ośmieliło przyjezdne, które chwilę później po „trójce” Dominiki Fiszer objęły prowadzenie 7:6. Nie da się jednak pozbyć wrażenia, że gospodynie kontrolowały boiskowe wydarzenia. Ich przewaga przez długi czas oscylowała w okolicach 10 pkt. W lubelskim zespole było zbyt dużo dziur. Shyla Heal tylko fragmentami grała na odpowiednim poziomie. Australijska rozgrywająca imponowała walecznością, ale irytowała brakiem skuteczności – trafiła tylko 2 z 13 rzutów. Elin Gustavsson była w tym elemencie jeszcze

gorsza – wykorzystała tylko 1 z 13 prób. Dominikę Ullmann wyraźnie zjadły nerwy. Gdzieś zginęła jej pewność siebie czy znakomity rzut z dystansu.

Na szczęście są także pozytywne wnioski. Kolejny raz świetnie zagrała Channon Fluker. Amerykańska centerka z 14 pkt była najskuteczniejsza w akademickiej drużynie. Jeszcze bardziej powinien cieszyć świetny występ Emily Kalenik. Młoda Polka grała praktycznie bezbłędnie – zdobyła 8 pkt rzucając na stuprocentowej skuteczności.

– Rozegraliśmy, jak na nasze możliwości, 25 minut dobrego spotkania. W tym czasie byliśmy w grze o zwycięstwo. Później, w ostatnich 15 minutach, wyszło doświadczenie, dłuższa ławka i nasz brak skuteczności. Przy pełnym zestawie osobowościowym, czyli z normalnie trenującą z nami Olą Ziemborską, zdrową Réką Bernáth czy Channon Fluker obiecujemy walkę, szczególnie w tych meczach u siebie. To było dobre

doświadczenie dla całego zespołu, ale patrzmy dalej w przyszłość – mówił po meczu Krzysztof Szewczyk.

Kolejny mecz Polski Cukier AZS UMCS Lublin rozegra już w środę, kiedy poleci do Hiszpanii, aby rywalizować z Valencią Basket Club. (kk)

Beretta Familia Schio – Polski Cukier AZS UMCS Lublin 70:50 (19:12, 18:17, 18:14, 15:7)

Beretta: Guirantes 13 (1x3), Keys 10, Parks 10 (2x3), Reisingerova 9, Verona 5 **oraz** Juhasz 9 (1x3), Bestagno 5, Crippa 4, Sottana 3 (1x3), Penna 2, Chagas 0, Sivka 0.

Lublin: Fluker 14 (2x3), Heal 8, Gustavsson 6, Fiszer 6 (2x3), Ziętara 4 **oraz** Kalenik 8, Ziemborska 3 (1x3), Jeziorna 1, Adamczuk 0, Ullmann 0.

Pozostałe wyniki: Fenerbahce Alagöz Holding – Valencia Basket Club 96:66 • Casademont Saragossa – ACS Sepsisic 85:57 • LDLC ASVEL Feminin – DVTK Hun-Therm 57:67.

11 października: DVTK – Casademont • Fenerbahce – ASVEL • Sepsisic – Beretta • Valencia – Lublin (godz. 20).

W SKRÓCIE

Porażka Startu

Polski Cukier Start Lublin przegrał z BC Utenos Juventus 73:103, w ramach ligi ENBL. O wysokiej porażce zdecydowała głównie czwarta kwarta. Obserwując środowe zawody, to trzeba stwierdzić, że porażka Startu różnicą aż 30 pkt jest zdecydowanie za wysoka. Lublinianie długo na te silnego przeciwnika ze znacznie mocniejszej ligi wyglądali bardzo solidnie. Nie wygrali, ale byli w grze o zwycięstwo. Dopiero ostatnia kwarta, w której gospodarze nieco podłamali się sprawiła, że zrobiło się aż 30 pkt różnicy. W niedzielę o godz. 15.30 czerwono-czarni zagrają w lidze z Sokółem Łańcut. (kk)

Polski Cukier Start Lublin - BC Utenos Juventus 73:103 (20:28, 23:25, 20:23, 10:27)

Start: Benson 16, Durham 13 (4x3), O'Reilly 9 (1x3), Krasuski 8 (2x3), Gabric 6 (2x3) **oraz** B. Pelczar 11 (3x3), Dziemba 4, Wade 4, J. Karolak 2, Put 0.

Azoty chcą wrócić do wygrywania

W ósmej kolejce Orlen Superligi Azoty Puławy zmierzą się z Zepther KPR Legionowo. Pierwszy gwizdek w sobotę o godzinie 16. Półmetek pierwszej rundy już za piłkami z Puław. W ostatniej serii gościli u mistrza Polski Industarii Kielce, gdzie ulegli 23:39. – Mieliliśmy zupełnie inny plan na to spotkanie. Kielce to klasowa drużyna, która natychmiast wykorzystwała nasze błędy i stąd tak wysoka przegrana – mówił po meczu rozgrywający Rafał Przybylski. Przegrana z mistrzem Polski to trzecia porażka podopiecznych trenera Siergieja Bebeszki. Wszyscy liczą, że w sobotę Azoty wrócą na zwycięską ścieżkę.

Trudne zadanie Padwy

KPR Padwa Zamość jedzie do spadkowicza z ligi zawodowej Sandra Spa Pogoni Szczecin (sobota, godz. 15). Jeszcze wiosną szczecinianie rywalizowali na boiskach najwyższej ligi w kraju. Drużyna prowadzona przez Wojciecha Jadzińskiego wprawdzie po degradacji przeszła kadrową przemianę, ale nadal jest groźna dla I-ligowców. – W swoim składzie ma kilku ciekawych zawodników, którzy potrafią fajnie grać w piłkę ręczną. Umieją zagrać agresywnie, co pokazali w ostatnim meczu w Białej Podlaskiej. Na pewno będzie to trudny przeciwnik – zapowiada trener Markuszewski.

(GROM)

Znowu pokazały moc

ORLEN SUPERLIGA

MKS FunFloor odniósł kolejne wysokie zwycięstwo. Tym razem podopieczni Edyty Majdzińskiej rozbiły Start Elbląg

To spotkanie pierwotnie miało odbyć się 11 listopada. MKS FunFloor wówczas będzie rywalizował jednak w trzeciej rundzie eliminacyjnej Ligi Europejskiej, więc mecz musiał zostać zaplanowany w innym terminie.

Inna data zawodów nawet okazała się dla wicemistrzyń Polski bardzo korzystna. Są one bowiem w bardzo wysokiej formie i potrafią narzucać takie tempo gry, które okazuje się zabójcze dla kolejnych przeciwników. Tak było również w środę, kiedy Start był w stanie tylko przez chwilę prowadzić wyrównaną walkę z gospodyniami. MKS FunFloor jednak błyskawicznie pokazał swoją moc i do przerwy prowadził już 19:6. Po zmianie stron lubelski zespół już spuścił z tronu, co sprawiło, że przyjezdne wygrały drugą połowę jedną bramką. W ostatecznym rozrachunku jednak trumf 31:19 muski budzi olbrzymi szacunek. Największe zasługi w odniesieniu tego zwycięstwa miała Daria Szykaruk, która zdobyła aż 6 bramek. Tradycyjnie już skutecznością imponowała również Magdalena Balsam, autorka czterech bramek.

Lubelska drużyna nie ma teraz zbyt dużo czasu na odpoczek, bo kolejny mecz odbędzie się już w sobotę. Wówczas do hali Globus przyjedzie zespół Młynów Stoisław Koszalin. Ten mecz rozpocznie się o godz. 15. Spotkanie będzie relacjonowane na antenie internetowej platformy Emocje.tv. (KK)

EKS Start Elbląg – MKS FunFloor Lublin 19:31 (6:19)

FunFloor: Gawlik, Wdowiak 1 – Szykaruk 6, Balsam 4, Pastuszka 3, M. Więckowska 3, Posavec 3, Noga 3, Pietras 2, Masna 2, Płomińska 2, Noga 2, Achruk 1, Tomczyk 1. **Kary:** 10 min.

1. FunFloor	5	15	167-103
2. Zagłębie	4	12	129-82
3. Kobiernyce	4	12	119-99
4. Gniezno	4	6	97-111
5. Piotrcovia	4	6	112-102
6. Jarosław	4	4	76-97
7. Galiczanka	4	3	112-129
8. Start	5	3	130-155
9. Młyny	4	2	82-105
10. Energa	4	0	94-135

7-8 października: Piotrcovia – Zagłębie ● FunFloor – Młyny (sobota, godz. 15) ● Kobiernyce – Gniezno ● Galiczanka – Kalisz. Mecz Jarosław – Start został przełożony na 17 października.

Kto przerwie kiepską passę?

FORTUNA I LIGA Motor w niedzielę zagra u siebie z Miedzią Legnica, czyli jednym z kandydatów do awansu. Spotkanie rozpocznie się o godz. 12.40, a transmisję zapowiada Polsat Sport Extra

Łukasz Gładysiewicz

Obie drużyny w ostatnich tygodniach nie rozpieszczają swoich kibiców. W dużym skrócie można przyznać, że to będzie starcie zespołów, które wpadły w dołek. Podopieczni Goncalo Feio w lidze przegrali trzy razy z rzędu, a licząc także rozgrywki Fortuna Pucharu Polski zanotowali już cztery kolejne porażki. Ostatnio w Gdyni z tamtejszą Arką 0:2.

Miedź jest niewiele lepsza. Jeżeli chodzi o ligę, to nie wygrała od pięciu kolejek. W tym czasie zanotowała: trzy remisy i dwie porażki. W miniony weekend nie potrafiła pokonać u siebie ostatniego Chrobrego Głogów (1:1). Odpadła także z Fortuna Pucharu Polski i to w niecodziennych okolicznościach. W domowym spotkaniu z Arką szybko straciła dwa gole i mimo że całą drugą połowę grała w liczebnej przewadze, to ostatecznie przegrała 0:2.

A to oznacza, że ekipa z Legnicy czeka na komplet punktów już od... 20 sierpnia. Motor ostatni raz pokonał rywala dwa tygodnie później – 3 września, rzutem na taśmę wygrał wówczas ze



Stalą Rzeszów 3:2, po bramce z doliczonego czasu gry Michała Króla.

Niedzielny mecz będzie wyjątkowy ze względu na sytuację na trybunach. Komisja Dyscyplinarna PZPN po spotkaniu z Wisłą Kraków ukarała klub z Lublina zamknięciem sektorów: H1, H2 oraz G3. Dodatkowo Motor dostał grzywnę w wysokości 20 tysięcy złotych. A to oznacza, że doping będzie prowadzony z sektorów G (tam zostaną przeniesieni kibice, którzy posiadają karnety na zamknięte sektory). Maksy-

malnie na trybunach Areny będzie mogło się pojawić niecałe 12 tysięcy widzów.

Trzeba też dodać, że sprzedaż biletów na najbliższy mecz odbywa się już za pośrednictwem nowego systemu – Roboticket. Wejściówki

cały czas można kupić wchodząc na stronę: bilety.motor-lublin.eu. Na razie są jednak drobne problemy z funkcjonowaniem systemu. Motor informuje chociażby, że na najbliższe spotkanie nie będzie można wejść za pomocą karty kibica. – Prosimy o posiadanie ze sobą biletu/karnetu w wersji papierowej lub na telefonie. Karnety dostępne są do pobrania na koncie kibica – informuje klub z Lublina.

Aby wydrukować karnet trzeba zalogować się na swoje konto, wejść w kartę i wybrać przycisk: wydruk karnetu (można go albo wydrukować, albo pobrać w PDF-ie na telefon). Co jeszcze warto wiedzieć? Wszystkie karnety zostały przeniesione, ale trzeba aktywować swoje konto na stronie bilety.motorlublin.eu. Niestety, trzeba też zweryfikować wszystkie ulgi (z tytułu legitymacji szkolnej, studenckiej, dla rencistów i niepełnosprawnych) w stacjonarnym punkcie sprzedaży lub wysyłając maila na adres: dokumenty@motorlublin.eu. Dzieci do 13. roku życia i młodzież do 18. roku życia oraz emeryci (od 65. roku życia) weryfikowani będą po numerze PESEL.

Zmiana trenera

ORLEN EKSTRALIGA

Robert Makarewicz przestał pełnić funkcję trenera Górnika Łęczna. Wicemistrz Polski W sobotę zagra z Pogonią Szczecin (sobota, godz. 13)

Decyzja została ogłoszona w środowy wieczór. Makarewicz pełnił funkcję trenera Górnika od 18 maja 2021 roku, kiedy zastąpił na tym stanowisku Piotra Mazurkiewicza. W trakcie swojej pracy w zespole z Łęcznej sięgnął po dwa wicemistrzostwa Polski, a także po brązowy medal Ekstraligi.

W tym sezonie Górnikowi jednak idzie zdecydowanie gorzej – po sześciu kolejkach zajmuje piąte miejsce. Pod wodzą Makarewicza klub z Łęcznej poniósł dwie porażki – 1:2 z GKS Katowice i 0:4 z UKS SMS Łódź. I ta ostatnia klęska, gdzie zespół z województwa lubelskiego był dramatycznie bezradny chyba przelała czarę goryczy. Warto zauważyć wiele pozytywnych aspektów pracy Makarewicza w Łęcznej. Największym atutem był fakt, że nie bał się odważnie wprowadzać do drużyny młodych piłkarzy.

Nowy trener Górnika miał zostać podany przez klub wczoraj, ale w momencie zamknięcia wydania gazety nie był on jeszcze znany. Niezależnie jednak od tego, kto nim zostanie, to w sobotę będzie czekać go niesamowicie ciężkie zadanie. Pogoń Szczecin, najbliższy przeciwnik Górnika, to drużyna, która obecnie jest na trzeciej pozycji Orlen Ekstraligi. (KK)

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH NA DNI 6-8 PAŹDZIERNIKA

Piłka nożna

● **Fortuna I Liga, niedziela:** Motor Lublin – Miedź Legnica (12.40, Arena Lublin).
● **eWinner II Liga, sobota:** Wisła Grupa Azoty Puławy – Olimpia Grudziądz (15, stadion MOSiR przy ul. Hanke-Bosaka).
● **III liga, sobota:** Chelmianka – Wiślanie Jaśkowice (15) ● Avia Świdnik – Karpaty Krosno (15) ● Orleńskie Spomleki Radzyń Podlaski – Siarka Tarnobrzeg (15) ● Podlasie Biała Podlaska – Czarni Polaniec (19).
● **Hummel IV liga, sobota:** Stal Kraśnik – Górnik II Łęczna (11) ● Grom Kąkolewnica – Lublinianka Lublin (11) ● Lewart Lubartów – Tomasovia Tomaszów Lubelski (12) ● Gryf Gmina Zamość – KS Cisowianka Drzewce (15) ● Huragan Międzyrzec Podlaski – Kryształ Werbkowice (15).

Niedziela: Ogniwio Wierzbica – Motor II Lublin (14) ● Opolanin Opole Lubelskie – Stal Poniatowa (15) ● Granit Bychawa – Start Krasnostaw (15) ● Łada 1945 Biłgoraj – Janowianka Janów Lubelski (16).
● **Biała klasa okręgowa, niedziela:** LKS Milanów – Lutnia Piszczac (11) ● Orleńskie Spomleki Radzyń Podlaski – Bad Boys Zastawie (11) ● Victoria Parczew – Sokół Adamów (12) ● Unia Krzywda – Orzeł Czemierniki (15) ● Unia Żabików – Kujawiak Stanin (15) ● Orleńskie Łuków – Az-Bud Komarówka Podlaska (15) ● Tytan Wisznice – ŁKS Łazy (15) ● Podlasie II Biała Podlaska – Młodzieżówka Radzyń Podlaski (16).
● **Chełmska klasa okręgowa, sobota:** Kłos Gmina Chelm – Włodawianka Włodawa (11) ● Orzeł Srebrzyszcze – Spółdzielca

Siedliszcze (15) ● Unia Rejowiec – Bug Hanna (15). **Niedziela:** GKS Łopiennik – Frassati Fajslawice (15) ● Granica Dorohusk – Ruch Izbica (15) ● Brat Cukrownik Siennica Nadolna – Unia Białopole (15) ● Sparta Rejowiec Fabryczny – Hetman Żółkiewka (16).
● **Lubelska klasa okręgowa, sobota:** Tarasola Cisy Nałęczów – Polesie Kock (11) ● LKS Stróża – Avia II Świdnik (11) ● Czarni 1947 Dęblin – Tur Milejów (15) ● POM Iskra Piotrowice – Wisła II Puławy (15) ● Hetman Gołęb – Sygnał Lublin (15) ● Orion Niedzwica – Unia Bełżyce (16).
Niedziela: Stal II Kraśnik – Sokół Konopnica (14) ● MKS Ruch Ryki – Trawena Trawniki (15).
● **Zamojska klasa okręgowa, sobota:** Tanew Majdan Stary – Olimpiakos Tarnogród (11) ● Potok Sitno – Graf Chodywańce

(12) ● Hetman Zamość – Korona Łaszczów (12) ● Pogoń 96 Łaszczówka – Unia Hrubieszów (15) ● Omega Stary Zamość – Błękitni Obsza (15).
Niedziela: Huczwa Tyszowce – Sparta Łabunie (14) ● Grom Różaniec – Olimpia Miączyn (15) ● Metalowiec Goraj – Victoria Łukowa (16).
● **Orlen Ekstraliga kobiet, sobota:** GKS Górnik Łęczna – Pogoń Szczecin (13).
● **VI Jesienny Puchar Omegi,** sobota (10, Oriłk SP 52 przy ul. Jagiełły)

Piłka ręczna

● **Orlen Superliga kobiet, sobota:** MKS FunFloor Lublin – Młyny Stoisław Koszalin (15, hala Globus im. Tomasz Wójtowicza przy ul. Kazimierza Wielkiego 8).
● **Orlen Superliga mężczyzn, sobota:** Azoty Puławy – KPR

Legionowo (16, hala Azoty Arena przy ul. Lubelskiej w Puławach).
● **I liga kobiet, sobota:** MKS AZS UMCS Lublin – SMS ZRPP I Lublin (18, hala Globus).

Koszykówka

● **Orlen Basket Liga mężczyzn, niedziela:** Polski Cukier Start Lublin – Sokół Łańcut (15.30, hala Globus).
● **II liga mężczyzn, sobota:** Start Lublin – Księżak Łowicz (18, hala MOSiR im. Zdzisława Niedzieli przy Al. Zygmuntońskich).
● **I liga kobiet, niedziela:** Bogdanka AZS UMCS II Lublin – AZS Uniwersytet Gdański (12:45, hala MOSiR).

Rugby

● **Ekstraliga, niedziela:** Edach Budowlani Lublin – Lechią Gdańsk (13, boisko przy ul. Magnoliowej w Lublinie).